

ORĘDOWNIK OSTROWSKI

Pismo na powiat Ostrowski, oraz miast Ostrowa, Odolanowa, Sulmierzyce, Raszkowa i Skalmierzyce

Administracja: Wrocławska nr. 37.

Telefon nr. 36.

Za redakcję odpowiedzialny: Józef Dwornik w Ostrowie.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., Wydawnictwo nie odpowiada za niedostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Nr 57

Wychodzi
co wtorek i piątek.

OSTRÓW, wtorek 17 lipca 1934 r.

Przedpłata
miesięczna 1 zł.

Rok 83.

Śp. JÓZEF DWORNIK

W sobotę nad ranem zakończył niespodzianie żywot doczesny znany powszechnie i ogólnie szanowany wydawca i redaktor „Orędownika Ostrowskiego”, śp. JÓZEF DWORNIK przeżywszy lat 69. Żałobna ta wieść rozeszła się pospiesznie po mieście, a nawet poza mury miasta, budząc serdeczny żal wśród tych wszystkich, co bliżej Go znali.

Zakończył życie pełne trudu i zasługi zany człowiek. Do ostatka czynny, bo w pracy nie znał wytchnienia. „Orędownikowi”, który przez tyle lat żył umysłem i pracą śp. Józefa Dwornika, niełatwo pogodzić się z myślą, iż przestanie czuć nad nim Jego głębokie zrozumienie potrzeb wydawnictwa. Współpracownicy żegnają śp. Zmarłego szacunkiem za to co działał i wdzięcznością.

Śp. Józef Dwornik urodził się w Ostrowie 14 lutego 1865 r. Wychowywał się w twardych warunkach życia. Ojciec był powstańcem 1863 r. Nie mogąc z braku środków kończyć gimnazjum, wstąpił jako drukarz do istniejącej po dziś drukarni Hoffmanna. Tu czasami jako kierownik drukarni, w której wychodził ówczesny „Kreisblatt” przepracował blisko pół wieku. Z chwilą odzyskania naszej politycznej Niepodległości zmienił śp. Józef Dwornik oblicze pisma i począł

odtąd wydawać „Orędownik Ostrowski”. W roku 1930 przeniósł wydawnictwo do



własnej nowowypudowanej drukarni, doprowadzając przedsiębiorstwo swe do dużych rozmiarów i ścigając bezustan-

nie o jego stały rozwój. Do końca życia był czynnym i zmarł niejako na posterunku pracy.

Poza pracą zawodową rozwijał śp. Zmarły, z natury skromnego usposobienia, intensywną działalność społeczną szczególnie na niwie pielegnowania pieśni polskiej. Był współzałożycielem, a przejściowo i dyrygentem powstałego w Ostrowie w roku 1888 najstarszego Towarzystwa Śpiewackiego. Towarzystwo to w uznaniu zasług jego mianowało go członkiem honorowym. Przez zgórą lat 40 był czynnym członkiem chóru kościelnego. Towarzystwo muzyczne „Moniuszko” zawdzięcza mu również swoje powstanie. Członkiem był ponadto licznych miejscowych organizacyj.

Dla siebie był uderzająco oszczędny, dla biednych, na cele społeczne miał zawsze hojną rękę. Odznaczał się czystością intencji i jak najlepszą wolą służenia sprawie ogólnej.

Pamięć o Nim żyć będzie długo wśród nas.

Cześć świętej pamięci dobrego człowieka i Obywatela! Niechaj ta ziemia, którą ukochał lekką Mu będzie!

Pogrzeb odbędzie się dziś -- we wtorek o godz. 17-tej. Nazajutrz msza św. żałobna za spójność duszy śp. Zmarłego o godz. 8 rano w kościele parafjalnym.

Wyjaśnienie w sprawie zaprowadzenia Instytucji lekarzy domowych.

W związku z wprowadzeniem w życie instytucji lekarzy domowych, dochodzą nas z wielu stron zapytania, czy istotnie ubezpieczeni nie mają prawa wyboru innego lekarza domowego.

Po zasięgnięciu informacji w Dyrekcji Ubezpieczalni Społecznej możemy podzielić się z naszymi czytelnikami następującym wyjaśnieniem:

Każdemu ubezpieczonemu przysługuje prawo wybrania sobie z pośród lekarzy Ubezpieczalni zamieszkałych w tej samej miejscowości co ubezpieczony, lub w miejscowości najbliższej, lekarza domowego dla siebie i swej rodziny według swobodnego uznania. Jeśli zatem ubezpieczony pragnie wybrać sobie innego lekarza niż mu go wyznaczyła Ubezpieczalnia Społeczna, może to uczynić bez żadnych przeszkód; winien tylko zgłosić to życzenie do właściwego lekarza obwodowego pisemnie lub osobiście, a będzie ono uwzględnione.

Zaznaczyć jednak wypada, że wybór ten będzie ważny aż do końca bieżącego roku i w razie chęci zmiany raz wybranego lekarza trzeba będzie podać lekarzowi obwodowemu ważne powody; zmiany bowiem są w ciągu roku kalendarzowego w zasadzie niedopuszczalne.

Jeśli ubezpieczony zacznie się już leczyć u lekarza domowego, wyznaczonego przez Ubezpieczalnię, Ubezpieczalnia będzie uważała, że ubezpieczony zgodził się na tego właśnie lekarza domowego i zmiana tego lekarza będzie również wymagała podania ważnych powodów.

Otwarcie pływalni publicznej.

Mieszkańcom miasta Ostrowa przybył idealny ośrodek zdrowia. Udostępniono publiczności wspaniały basen pływacki na Szczygliczce. Sprawy tego basenu poświęcił ostatnio szereg artykułów, omawiając wyczerpująco to nowe urządzenie.

Uroczyste otwarcie i poświęcenie tej miejskiej pływalni publicznej odbyło się przy przepięknej pogodzie w onegdajszą niedzielę.

Wielkie zainteresowanie nowym dziełem okazała publiczność ostrowska zjawiając się tłumnie na pływalni. Przybyły władze, komitet budowy basenu i inne wysokie osobistości. Pan minister pełnomocny przy rządzie Rzeszy Niemieckiej Józef Lipski niestety nie mógł przybyć i nadesłał na ręce p. burmistrza pismo uniewinniające. Obecny jednak był brat ministra p. prezes Jan Lipski z Lewkowa, który jak wiadomo ofiarował teren pod budowę basenu bezpłatnie. W zastępstwie p. Wojewody poznańskiego wziął udział w uroczy-

stości naczelnik wojewódzkiej opieki społecznej.

Na wstępie p. burmistrz Cegiełka w dłuższym przedświadczeniu przedstawił historię powstania basenu i kolijno uwypuklił zasługi osób i instytucji, jak „Funduszu Pracy” Państw. Urzędu Wychow. Fizyczn., które finansowo poparły budowę. Śmiało inicjatywę budowy pływacki powziął p. ppłk aypl. Duch i stanął na czele komitetu organizacyjnego. Obejmując imieniem miasta ten ośrodek zdrowia w opiekę, poprosił p. burmistrz p. Jana Lipskiego o przecięcie wstęgi zamykającej basen i wniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i Jej Prezydenta. Po dokonaniu oficjalnego otwarcia przez przecięcie wstęgi, poświęcił nowy basen w zastępstwie proboszcza ks. Klaus.

Na tem uroczystość dobiegła końca.

Dla zaproszonych gości odbyło się potem w lokalach restauracyjnych Szczygliczki skromne przyjęcie. Podczas śniadania przemawiali kolejno ppłk. Duch, wicestarosta Bojanowski, prezes Lipski, naczelnik Dr. Macko i not. Podejma.

Na pływalni zaś odbywały się pierwsze zawody pływackie.

W ciągu popołudnia w niedzielę i poniedziałek tłumy publiczności zwiędziały wspaniały basen. Ruch był niezwykle ożywiony; kąpiących i plażujących ludzi było b. dużo. Do dużej frekwencji przyczyniła się dogodna i tania komunikacja. Między miastem i Szczygliczką kursowały nieustannie samochody strażackie.

Komunikacja do basenu pływackiego. Zarząd Miejski uruchomił komunikację samochodową do nowo-otworzonego basenu pływackiego pod Szczygliczką. Wyjazd samochodu od Strzelnicy Miejskiej co pół godziny.

Pociągi popularne z Ostrowa do Antonina.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu podaje do wiadomości, iż przychylił się do licznych próśb i życzeń Społeczeństwa ostrowskiego od dnia 15 lipca br. do 2 września br. we wszystkie pogodne niedziele i święta będzie uruchamiać pociągi popularne z Ostrowa Wlkp. do Antonina.

Odjazd pociągu z Ostrowa Wlkp. nastąpi o godz. 13,40 przyjazd do Antonina o godz. 14,00. Odjazd powrotny z Antonina o godz. 21,25 i przyjazd do Ostrowa Wlkp. o godz. 21,45.

Cena biletu z Ostrowa do Antonina i z powrotem w kl. III wynosi 1 zł a w kl. II — 1 zł 50 gr. oraz z Kalisza do Antonina w kl. III — 3 zł 60 groszy i w kl. II — 5 zł 70 gr.

Bilety sprzedają kasy biletowe w Ostrowie Wlkp. i w Kaliszu. Dyrekcja zastrzega, iż pociągi będą uruchamiane tylko w dni pogodne.

Donosły akt. Pokrótko już donosił śmy o doniosłym dekrete Prezydenta R. P. w sprawie wierzytelności i w walutach zagranicznych. W myśl przepisów tego dekretu, dłużnik może zapłacić wierzytelność, wyrażoną w walucie zagranicznej, pieniędźmi polskimi. Zastrzeżenie, że zapłata ma nastąpić w pieniądźkach zagranicznych, uważa się za nieistniejące. Suma, którą dłużnik płaci pieniędźmi polskimi, winna być przerachowana według kursu danej waluty w dniu wymagalności wierzytelności. W zobowiązaniach dolarowych klauzula zapłaty w dolarach złotych jest nieważna. Wpisy do ksiąg hipotecznych mogą być wnoszone tylko w walucie polskiej. Instytucjom finansowym, z nielicznymi wyjątkami, nie wolno przyjmować wkładów i udzielać pożyczek w innych walutach, jak tylko w złotych polskich.

Nowa marka pocztowa. Zapadła decyzja wypuszczenia nowej pamiątkowej marki z okazji dwudziestolecia legionów wartości 30 gr. Marka ta z podobizną marszałka Piłsudskiego, wypuszczona będzie w dużych ilościach.

Obniżenie cen. Jak donosi prasa stołeczna, w łonie rządu postanowiono wdrożyć akcję obniżki cen artykułów skartelizowanych, m. ft. węgla i żelaza.

Z artykułów monopolowych obniżona zostanie cena zapalek przez wypuszczenie specjalnego gatunku tańszych zapalek dla ludności wiejskiej. Co do obniżenia cen innych artykułów monopolowych nie powzięto jeszcze decyzji.

Koncesje autobusowe dla inwalidów. Ministerjum komunikacji zawiadomiło związek inwalidów, że wydało polecenie do województw i urzędów drogowych w sprawie przyznawania pierwszeństwa inwalidom przy wydawaniu koncesyj na autobusy pasażerskie i przewozy towarów.

Bezpłatne podróże dzieci. W ciągu pierwszych czterech dni skorzystało z bezpłatnego przejazdu na kolejach około 70 tysięcy dzieci. 30 tysięcy opiekunów towarzyszyło dzieciom w podróży. Postanowienia o bezpłatnym przejeździe obowiązująć będą jeszcze przez bieżący tydzień do 22. bm. w ciągu którego nawet najbiedniejsi rodzice będą mogli udostępnić swym dzieciom przejazdy wycieczkowe choćby na krótkich przestrzeniach.

Niewyjaśniony zgon. Na torze kolejowym pomiędzy stacjami Olszową, a Świbą w powiecie kępińskim, znaleziono zwłoki 31-letniego robotnika Piotra Gajewskiego z Kierzna, pow. Kępno. Istnieje przypuszczenie, że Gajewskiego postrzelono podczas kradzieży węgla z pociągu. Śp. Gajewski zmarł wskutek odniesionych ran. Wdrożono śledztwo wyjaśni przyczynę zgonu tragicznie zmarłego.

Za nadesłane nam życzenia z okazji ślubu naszego, składamy na tej drodze serdeczne

podziękowanie.

Antoni Kalina z żoną.

Tow. Młodych Przemysłowców w Ostrowie

urządza w niedzielę, dnia 15 lipca 1934

na boisku „Sokoła“ w Krepie

SWĄ DOROCZNĄ

zabawę letnią

O godz. 1,45 wymarsz z Domu Katolickiego z bratnimi organizacjami na miejsce zabawy. **koncert!** Moc niespo-
O godzinie 3 tej popołudniu **koncert!** Moc niespo-
dzianek! —

TANIEC na MURAWIE !!!...

Wstęp do ogrodu 20 gr., dzieci do lat 14 tu w towarzystwie rodziców bezpłatnie. O liczny udział uprasza Zarząd.

„Carlton“

Ażeby Szan. Publiczności dać możliwość spędzić

wolną chwilę, zniżyłem

specjalnie ceny w przyjemnym ogródku, także w czasie koncertu wieczorem.

Ogród otwarty od godz. 2-giej popołudniu.

WŁAŚCICIEL.

Wyjaśnienie.

Na odpowiedź podpisaną przez Zarząd Tow. Powstańców i Woja-

ków oraz Uczestników Powstania Wielkopolsk. 1918/19 r., ogłoszoną

w „Ore-downiku Ostrowskim“ z dnia 22. 6. br. nr. 50 — Zarząd

Związku Weter. Powstań Narod. R.P. 1914/19 w Ostrowie

wyjaśnia, że ogłoszony przez niżej podpisany Zarząd

w dniu 24. IV. wzgl. 25. IV. br. „Komunikat dla powstańców“

dotyczy członków Koła, co też wyraźnie z tegoż komunikatu

wynika. Ogłoszenie komunikatu wyżej podanego nastąpiło

na podstawie okólnika Zarządu Głównego z dnia 28. III. br.

nr. 3, pkt. 5. Wobec tego stwierdzamy niniejszem, że ani

Zarząd Tow. Powstańców i Woja-ków ani też Uczestników

Powst. Wielkp. 1918/19 r. nie był i nie jest upoważniony do

aprobowania ogłoszeń, bądź też komunikatów Zarządu Głównego

wzgl. Koła naszego. W przyszłości na podobne odpow-

wiedzi odpowiadać nie będziemy.

Za Zarząd:

- (-) Organiściak, prezes. (-) Jeziorny, sekretarz.
- (-) Józwiak, wiceprezes. (-) Wł. Kupczyk, skarż.
- (-) Ed. Buchwald, komendant.

WYJECHAŁEM!

Dr. ANTONI PALASZ,
lekarz specjalista chorób płucnych.

Dzierżawa polowania

w Namysłakach.

W dniu 30 lipca b. r. o godz. 12 odbędzie się w tut. Starostwie Powiatowym ustny ograniczony przetarg na wydzierżawienie polowania na terenie rozparcelowanego majątku państwow. Namysłaki.

Obszar terenu polowania wynosi ca. 420 ha. Okres dzierżawny 6 lat, licząc od 1. lipca 1934 r. do 30 czerwca 1940 r.

Taksa wywoławcza wynosi 300,— zł.

Inne szczegółowe warunki podane zostaną interesowanym do wiadomości przed otwarciem przetargu. Szczegółowych informacji udziela Starostwo Pow. Referat Rolnictwa i Reform Rolnych.

Za Starostę Powiatowego:

(-) Danecki, Komisarz Ziemiański.

Miód

czysto pszczeli

na zapasy zimowe poleca

E. Tacik, — przy Rynku. —

W

związku z wejściem w życie z dniem 1 lipca 1934 r. rozporządzenia o obowiązku prowadzenia KSIĄG HANDLOWYCH —

polecam się

w ustawianiu bilansów, zakładaniu ksiąg handlowych, prowadzeniu takich oraz dosorowaniu, tudzież załatwianiu wszelkie czynności wchodzące w zakres spraw podatkowych.

Były buchalter-rewident Izby Skarbowej
M. Głębocki, Ostrow, ul. Wrocławska 35, m. 2.

DOG CART

bardzo elegancki na gumach na sprzedaż. Inf.: ulica Celna nr. 6.

MANEŻE, WIALNIE, SIECZKARNIE,

jak i wszelkie maszyny rolnicze, części zamienne do wszelkich maszyn, reperacje tychże, wszelkie

odlewy żelwne i szpizowe najtaniej

w odlewni żelaza i spizu fabr. maszyn

„MONTAN“

OSTRÓW - Raszkowska 26 — Telefon nr. 227. —

Mieszkanie

składające się z 6 pokoi, kuchni, łazienki oraz z przynależnościami i pięknym dużym balkonem w Ostrowie, Rynek 12 I. piętro, zaraz do wynajęcia. Wiad. Kotłowski, Toruń, ulica Szeroka 23

Poszukuję

Mieszkania pokój lub dwa pokoje z kuchnią w nowym zabudowaniu, dzielnicą obojętna ewtl. czynsz z góry. Łaskawe piętne oferty do redakcji pod „K. 201“.

Od 15 sierpnia poszukuje się

MIESZKANIA

3-pokojowego w śródmieściu. Adr. do Red. pod „mieszkanie“.

MIESZKANIE

2 pokoje z kuchnią i skrytką do wynajęcia. Ul. Sładowska 4

Mieszkanie

pokój z kuchnią do wynajęcia. Redlik, ul. Wapólna

Mieszkanie

komfortowe w willi 4 pokojowe, kuchnia, łazienka, weranda bardzo ładne zaraz do wynajęcia. Staro-Kaliska 15

MIESZKANIE

słoneczne 3 pokoje z kuchnią (parter) nowo odrestaurowane w ładnej dzielnicy przy parku zaraz do wynajęcia.

Zgl. ul. Parkowa 5, m. 6.

Pokój

front. niekrop ładnie umeblowy z światłem elektr. zaraz do wynajęcia. Zdanowska 3, m. 6

ładnie umebl. pokój

z utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Marja Jankowska, Kaliska 1. skład konf. mek.

Pokój umeblowany ston.

na 1 ptr. do wynajęcia.

Tamże poleca się

wykwintne obiady.

Marja Billńska-Kaliska 3, I ptr.

Skład

przy ulicy Raszkowskiej 4 (dawn. firma Orłowski) zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: Koszarowa 82, II. ptr. m. 5

2 nowe składy

nadające się na mlecarnię lub inne przedsiębiorstwo w śródmieściu do wynajęcia. Hentschlowa, aptekarsowa ul. Wrocławska 1-8.

Skład z mieszkaniem

od 15. 8. br. do wynajęcia. Czynsz wzd. ugody. Adres w Redakcji.

Skład

z mieszkaniem od 15. 8. br. do wynajęcia. Czynsz wzd. ugody. Adres w Redakcji.

Kupuję każdą ilość

odpadków i blachy cynkowej.

Edmund Ast, Ostrow-Włkp., Kerd. Ledóchowskiego 8.

Miód pszczeli

poleca

F-a St. Kujawski, ulica Szpitalna 8.

W poważnej firmie

nadzór nad księgowością, założenie ksiąg, reorganizacja, zamknięcie ksiąg, sprawy podatkowe —

bezpłatnie

przyjmie rutynowany fachowiec Oferty do Ore-downika Ostrowski, pod „Bilansista-organizator“.

Lekcyj księgowości

bilansów, korespondencji i t.p. udziela rutynowany fachowiec. Zgłoszenia W. GUHR, (gazety) ul. Zdanowska nr. 1.

Uczennica

potrzebna zaraz, lecz tylko uczniwych i religij. rodziców. A. STAWOWY, Wrocławka 2. Specjalny skład sprzętów kuchennych, szkła i porcelany.

Wypożycza się maszynkę do wyciskania soków.

Na wakacje W TRAMPKACH

Nr. 27-34

2.50



Nr. 35-38 zł. 3.-
Nr. 39-45 zł. 4.-

Idealny płócienny bucik na mocnej, gumowej podeszwie. — Najodpowiedniejszy do pracy, sportu, gimnastyki i na wycieczki

Do > TRAMPEK < noście nasze lufowe wyściółki.

Bata

FABRYKA W CHEŁMKU.

KRAWCOWA

wykwalifikowana, poleca się w dom. Zgłoszenia do Redakcji pod „Krawcowa“.

PANIENKA

do cukierki, znająca język niemiecki, na wyjazd do Kalisza, potrzebna zaraz. Zgłosz. „Gastronomja“, Kościelna 2, od godz. 6 do 7 wieczorem.

DZIEWCZYNA

czysta i uczciwa, do wszelkiej pracy domowej z gotowaniem, może się spłócić zaraz lub od 15. 7. br. Ulica Kaliska nr. 16, rzeźnictwo.

Dziewczyna

do posługi, potrzebna od 15-go lipca br. Adres w Redakcji.

Dziewczyna

znająca wszelką pracę domową oraz cokolwiek gotowanie potrzebna zaraz ewtl. od 15. 7. Adres w Redakcji.

Kupię

dywan używany

nieśnieczony o rozmiarze 2 1/2 x 3 metr. (Kto? wskaze Red.)

ŁUBIN

żółty i niebieski

ma stale na składzie

Firma PAWEŁ THAN, ul. Szpitalna 12, telef. 68.

NOWE

OGÓRKI KISZONE

NOWA

KAPUSTĘ KISZONA

poleca

F-a St. Kujawski, Szpitalna 8.

Aparat

do mierzenia zawartości tłuszczu w mleku, na sprzedaż. Adres w Redakcji.

NOWE

szkockie śledzie

poleca

Józef Holdowski f-a St. Namysł Rynek 29 — Telefon 118.

Domek

3 ubikacje, ogródek, plac budowlany, piękne położenie, na sprzedaż Zgłoszenia: Ostrow, ulica Kościuski nr. 42.

2 morgi ziemi

w Zacharzewie. W. Samorzewski, Zacharzew, ul. Wiejska 8.

Wydzierżawię

moje 180 morgowe

GOSPODARSTWO

w całości lub parcelami położone w Komorowie pod Mikstetem. Tomasz Stasiński, Ostrzeszów.

SERADELE

Łubin żółty i niebieski

Wykę letnią

Wyczkę zimową

Peluszkę

Sporek

wszystko w świeżym, dobrym gatunku — polecają

Muszyński & Wronecki

Przedsiębiorstwo Rolniczo-Handlowe ul. Wrocławska 13 i 59.

Uwaga P.T. Pszczelarze!

Polecam węże sztuczne z 100% gwarancją z czystego wosku oraz wielki wybór w narzędziach pszczelarskich.

Dla P.T. Członków w Związku Pszczel. specjalny rabat. Cenniki i próbki na żądanie.

Firma Ziemblewicz, (dawn. W. Grzesiek)

skład towarów kolonialnych i delikatesów. Ostrow-Krepa Grabowska 2.

LOSY do II. klasy NADESZŁY!

Termin wykupu do dnia 14 lipca 1934 r.

— Jeszcze można nowe losy nabyć! —

Kolektura Loterii Państwowej

MARJAN NERSKI (dawn. Bronisł. Nerska).

Ostrow (Pozn.), ul. Raszkowska 36 — telefon 23.

Filija Gniezno, ul. Chrobrego nr. 31.

PŁACHTY ŻNIWNE

polecam po najniższych gotówkowych cenach.

Uprasza się o wcześniejsze zamówienia celem punktualnej dostawy.

Jerzy Wozniowski - Ostrow - Rynek 24.

Władysław Walter w Ostrowie!

Ostrów czeka nialada sensacja. W piątek dnia 20 lipca odbędzie się jedyny występ artysty Teatru Narodowego w Warszawie najznakomitszego komika polskiego, znanego w całej Polsce z niezapomnianych kracji filmowych, radiowych i teatralnych, świetnego wykonawcy polskich typów ludowych i kom'czno mleszczański h — WŁADYSŁAWA WALTERA!

Okręzek Waltera wystąpi Józef Orwid również komik Teatru Narodowego w Warszawie; charakterystyczny monologista i kapitalny imitator głosów zwierzęcych, który wraz z Walterem wywołuje huragan śmiechu w kapitalnych djalogach.

Piosenki zareprezentuje primadonna Operetki Polskiej Mela Grabowska oraz przemiła i pełna wdzięku Basia Gilewska w oryginalnym repertuarze w tańcu i piosence. Przy fortepianie prof. Piotrowski. Blisze szczegóły w afiszach.

Ceny biletów od 1 do 3 zł w przedsprzedaży w kasegarni E. Mieloszyński.

Rozszerzenie czasu ochrony. Rozporządzeniem Min. Rolnictwa i Reform Rolnych z 2. 6. 1934 został czas ochrony rozszerzony:

- a) dla sarn kozłów w województwach poznańskim i pomorskim od 16. 10. 1934 do 31. 3. 1935.
 - b) dla zajęcy szaraków w województwach poznańskim i pomorskim od 1-go stycznia do 15-go października,
 - c) dla bażantów-kogutów od 1-go lutego do 15-go października.
 - d) dla dzikich kaczorów od 1-go czerwca do 15-go lipca,
 - e) dla dzikich kaczek (samce i młodych) oraz innego ptactwa wodnego i błotnego od 1-go stycznia do 15-go lipca.
- Rozporządzenie wchodzi w życie 1-go sierpnia 1934 i obowiązuje do 31-go grudnia 1935.

Czas ochrony. Min. Rolnictwa i Reform Rolnych rozporządzeniem z 2. 6. 1934 r. wprowadziło czas ochrony dla zwierząt łownych:

- a) od 1-go marca do 30-go czerwca dla dzików,
 - b) od 1-go lutego do 30-go września dla zbitków,
 - c) od 1-go lutego do 31-go października dla kun leśnych,
 - d) od 1-go lutego do 31-go grudnia dla norek.
- Rozporządzenie weszło w życie 1. 7. 1934 i obowiązuje do 31-go grudnia 1935 r.

Falszowanie książeczek oszczędn. P. K. O. W Ostrowie ujęto w tych dniach Marjana Antoniego Tatrzańkiego, bez stałego mieszkania, podejrzanego o falszowanie książeczek oszczędnościowych P. K. O. i podejmowanie pieniędzy w urzędach pocztowych. Okazało się w dochodzeniach, że Tatrzański na falszowane książeczki oszczędnościowe P. K. O. podjął pieniądze w czterech wypadkach. Odstawiono go do więzienia sądowego w Ostrowie.

Napad. W lesie pod Sławiną wczoraj przedpołudniem została napadnięta Wiktoria Łuczak z Sławina. Zrabowano jej torebkę z gotówką i w dodatku pobito.

Z sali sądowej. Przed Sądem Okręgowym w Ostrowie zasiadł w piątek na ławie oskarżonych Antoni Krysztofak z Topoli Małej oskarżony o to, że 22 kwietnia rb. wszczął z ojcem swym kłótnię, która przeobraziła się w bójkę. Syn zadał ojcu w toku bójki nożem kilka ran w ramię i nogę. Sąd skazał oskarżonego, który snąc zapomniął o czwartym przykazaniu Boskiem, na jeden rok więzienia, zaliczając mu przebyty areszt śledczy.

— Druga rozprawa dotycząca kradzieży strzelb, dokonanej 9 lutego rb. w Antoninie u ks. Radziwiła. Były lokaj księcia Radziwiła, Jan Zymelka, obecnie odstępcający służbę wojskową przy 60 pp., skradł dwie strzelby kalibru, których wartość podobno dochodziła do 4500 zł. O kradzieży wspomniiał Adamowi De' sxiemu i powiadomił go, że jedną skradzionych strzelb ukrył w parku antonińskim Dębski znalazł tę strzelbę i w obawie przed ewentl. rewizją domową, oddał ją na przechowanie Michałowi Musiałowi z Topoli M. Wskazy trzech wymienieni stanęli przed sądem i otrzymali karę: Zymelka 7 miesięcy więzienia bez zawieszania, a Dębski i Musiał po 6 miesięcy więzienia i każdy 100 zł grzywny w warunkomew zawieszaniem kary więziennej na przeląg 3 lat.

Z sportu. Niedzielny mecz piłki nożnej o mistrzostwo kl. A między „Unią” kościelską i „Ostrów” zakończył się wynikiem 1:1; do przerwy 0:1. Bramkę dla gospodarza strzelił Szok. Sędziował p. Ruchalecki z Krotoszyzna.

— Drugie spotkanie o mistrzostwo kl. B odbyło się w niedzielę między „O. K. S.” i b. „Ostrovia” i b. „Ostrovia” stanęła do meczu w ósemkę, a „OKS” w pełnym składzie z czterema graczami z A-klasy. W tej walce o nierównych siłach poniosła „Ostrovia” zupełną klęskę. Mecz zakończył się wynikiem 9:0 na korzyść OKS. Sędzia p. Maciejewski z Ostrowa.

Odolanów.

Odbyło się tu walne zgromadzenie Banku Ludowego pod przewodnictwem p. dyr. Szalkowskiego z „Patronatu w Poznaniu”. Po przedłożeniu sprawozdania z działalności banku i dyskusji postanowiono zwołać nadzwyczajne walne zebranie, na którym zapadną uchwały odnośnie do zamknięcia bilansowych od roku 1926 wstecz. Do rady nadzorczej wybrano p.p. H. Sobiechową i Eimunda Chlebosię z Odolanowa, St. Ratajka z Raczyca i Franc. Maciejewskiego z Wierzbna.

Z ruchu zuhowego.

Ruch zuhowy, tężejący na terenie naszego powiatu z każdym dalem wymaga odpowiednio przeszkolonych kierowników gromad, czyli wodzów.

Ostatnio Chorągiew Poznańska wysunęła Ostrow jako ośrodek kształcenia wodzów zuhowych z południowych powiatów. — Pierwszy kurs wodzowski, połączony z 3 tygodniową kolonją zuhową szkoły im. Tad. Kościuski miał miejsce w Komorowie, miejscowości położonej 200 zgórą metrów nad poziom morza, w okolicy lesistej, urozmaiconej widmami płasków, posiadającej jak na Poznańskie piękne perspektywy krajobrazowe.

Zuchy czuli się w swoim żywiole. Chłopcy budowali sztafasy, wyrabiali broń i narzędzia dawnych, „leśnych ludzi”, tajemnicze narady odprawiali na „uroczyskach”, urządzali „wielkie łowy” i wyprawy wojenne — z zapalem badali leśne zjawiska — gwarem napełniali sennie pustkowie.

Chłopcy wyżyli się jak nigdy w grach i zabawach, poznali wiele ciekawych zjawisk przyrodniczych, nabrali niejednego społecznego przyzwyczajenia, wzmocnili zdrowie, radość życia i popodę, stąd nie dziwnego, że o odjeździe myśleli niechętnie. Z prawdziwym żalem grzeball na pożegnanie na uroczysku „Piekelnicy” swoje łuki.

Wrócić do nich napewno — jeśli nie na następnej kolonji — to we wspomnieniach z tych najpiękniejszych lat ilu j! i czaru...

Wszystkim zaś, zarówno Komitetowi Rodzicielskiemu przy szkole Tad. Kościuski jak i sympatykom pięknego, zuhowego ruchu za moralne i finansowe poparcie jakiego udzielił organizatorom kolonji zuhowej, należy wyrazić gorące podziękowanie.

Nowe rozporządzenie

o rejestrze handlowym.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 59 z dnia 7 lipca r. b. ogłoszone zostało rozp. ministra sprawiedliwości z dn. 1 lipca r. b. o rejestrze handlowym.

W § 1 rozporządzenie postanawia, że sąd okręgowy prowadzi rejestr handlowy jako sąd rejestrowy, oraz dokonywa w tym charakterze czynności do których jest powołany z mocy szczególnych przepisów prawa. Sąd rejestrowy rozpoznaje sprawy jednoosobowo. Rejestr handlowy składa się z 4 działów. W każdym dziale prowadzi się osobną księgę według wzorów dołączonych do rozporządzenia.

Każdy ma prawo przeglądać pod nadzorem sekretarza w godzinach urzędowych rejestr i dokumenty, tudzież żądać wydania z nich urzędowych odpisów i wyciągów. Odpisy bilansów, złożone przez kupców jednoosobowych, spółki jawne i komandytowe są dostępne tylko dla kupca, które je złożył jego przedstawiciel, oraz osób które mogą przeglądać te dokumenty z mocy szczególnego przepisu prawa. Na żądanie może być wydane urzędowe zaświadczenie, że pewien wpis nie istnieje lub że podanie albo dokument nie zostały złożone.

W postępowaniu w sprawach rejestrowych właściwy miejscowy jest sąd rejestrowy, w którego okręgu znajduje się siedziba przedsiębiorstwa. Każda firma powinna być wciągnięta do rejestru handlowego pod numerem bieżącym danego działu.

Kupiec rejestrowy jest obowiązany w ciągu trzech miesięcy po upływie roku obrotowego przedstawić sądowi rejestrowemu inwentarz i bilans, sporządzone w końcu roku obrotowego. Osoby prawne powinny przedstawić sądowi rejestrowemu wymienione dokumenty w ciągu 2 tygodni po zatwierdzeniu rocznego bilansu przez organ do tego powołany. Przedsiębiorstwa państwowe samorządowe i spółdzielnie wolne są od obowiązku przedstawiania sądowi rejestrowemu inwentarzy i bilansów. Wprowadzony omawianem rozporządzeniem obowiązek przedstawienia inwentarzy i bilansów w sporządzonych na dzień 31 grudnia 1934 r. i późniejszyh. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia. Jednocześnie tracą moc wszelkie przepisy w zakresie unormowanym tem rozporządzeniem.

SALA TEATRU MIEJSKIEGO

W piątek 21 lipca 1934 o godz. 8,30 wieczorem na czelo znakomitego zespołu artystów scen warszawskich wystąpi genialny komik polski, artysta Teatru Narodowego, jedyny komik filmowy

Władysław WALTER

Józef Orwid, artysta Teatru Narodowego,
Mela Grabowska, primadonna operetki polskiej,
Barbara Gilewska, znana wykonawczyni lekkich piosenek przy fortepianie prof. Piotrowski.
18 numerów zupełnie nowego programu!!!...
Bilety wcześniej do nabycia w kasegarni E. Mieloszyński pod filarami w cenie od 1 do 3 zł.

Niezwykła kradzież w katedrze poznańskiej.

W sobotę Poznań zaalarmowany został wiadomością o niezwykle zachwałej kradzieży, dokonanej w katedrze, której ofiarą miała paść pamiątka narodowa, mianowicie pomnik Bolesława Chrobrego mieszczący się w Złotej Kaplicy katedry. Początkowo wieści brzmiały jak najbardziej alarmująco, kiedy jednak zaczęliśmy sprawę badać, okazało się że istotnie popełniona została kradzież w katedrze lecz łupem złodzieja padło kilka nie bardzo cennych kamieni z miecza i korony Chrobrego

Sprawca według wszelkiego prawdopodobieństwa — albo dał się w kościele zamknąć, poczem dokonał kradzieży, albo też w czasie nabożeństwa kiedy w katedrze w dzień powszedni jest mało ludzi, wykorzystał okazję i wślizgnąwszy się do Złotej Kaplicy znajdującej się przy krążanku za wielkim ołtarzem, wyłupił z miecza i korony Bolesława Chrobrego kilka kamieni błyszczących, o których niewątpliwie sądził, iż przedstawiają dużą wartość. Kamienie te w rzeczywistości były kryształami różnokolorowymi, wobec tego szkoda jest niewielka.

Sam fakt targnięcia się na tak wielką pamiątkę chociaż pomnik ten jest stosunkowo niedawny wywołał w mieście powszechne oburzenie i świadczy o niezwykłej zachwałości złodzieja. Policja wdrożyła energicznie dochodzenia w celu wyśledzenia sprawy.

Aligatory w palmiarni.

Srowadzone niedawno dla palmiarni poznańskiej młode aligatory umieszczono w wielkim basenie akwarjowym, w oddziale dla roślin tropikalnych. Ze względu na to, że młode krokodyle są sobie wiekiem nierówne, akwarjum przedzielono, odosobniając starsze krokodyle od młodszych.

Piorun zabił 4 konie.

Podczas burzy uderzył piorun w stajnię d-ra Dembińskiego, dzierżawcy majątności Drzewce pow. Gostyń. Piorun zabił 4 konie wartości około 2000 zł, nie wyrządzając żadnej innej szkody.

Rokowania polsko-niemieckie.

Przerwane rokowania handlowe polsko-niemieckie zostały obecnie wznowione i toczą się w Warszawie. Chodzi o umowę handlowo kompensacyjną. Według dotychczasowego stanu rokowań obrotu handlowego między obu krajami wynosić ma 30 milj. zł. Ze strony Polski brany jest pod uwagę wywóz do Niemiec żyta, pszenicy, kartofli i innych artykułów żywnościowych, zaś Rzesza eksportowałaby w pierwszym rzędzie maszyny i obrobarki.

Drugi tani pociąg wycieczkowy do Niemiec.

W pierwszej połowie sierpnia 1934 r. wyruszy z Warszawy drugi tani pociąg wycieczkowy do Berlina, Dreznę i Hamburga. Pociąg obliczony będzie na 700 uczestników, koszt zaś wycieczki wraz z należnościami paszportowymi, całkowitem utrzymaniem i kosztami wycieczek w poszczególnych miastach, nie przekroczy 180 zł. Organizacja pociągu spoczywa w rękach „Orbisu”, którego placówki udzielają wszelkich bliższych informacji.

Wyrok w procesie adwokata Adamka.

Gniezno. Sąd okr. w ciągu kilku dni rozpatrywał sprawę adwokata Alfreda Adamka (ostrowskiego), oskarżonego o nadużycia na szkodę masy upadłościowej Bazaru Fr. Kaszewskiego w czasie od kwietnia 1931 do kwietnia 1932 r. Z licznych zarzutów sąd uznał winę oskarżonego w dwóch wypadkach, mianowicie sprzeniewierzenia na szkodę masy sumy 17,308 zł, na początek której wypłacił po monitach sądu 15 tys. zł i polecenia sorzedały towarów na kredyt. Sąd wymierzył mu łączną karę 1 roku więzienia, zmniejszoną przez amnestię do pół roku i zaliczył areszt prewencyjny. Po rozprawie adwokat Adamek został wypuszczony na wolność.

W areszcie prewencyjnym przebywał adwokat Adamek od marca br. Sprawa ta budziła w Ostrowie zrozumiałe zainteresowanie, bo osobistość adw. Adamka jest tu dobrze znana.

Żywa - pochodnia.

Toruń. Onegdaj pod wieczór karetka pogotowia miejskiego przewiozła do szpitala miejskiego ciężko poparzonego 2 letniego chłopca. Był nim Jan Mallon, mieszkający przy ul. Bażyńskich 6

Natychmiastowa pomoc nie ocaliła malca od śmierci.

Jak wynika z zeznań rodziców, dziecko bawiło się w pobliżu rozpalonego żelazka do prasowania. W pewnej chwili żarzący się węgielki spadł na odzież malca, który prawie natychmiast stanął w płomieniach.

Doraźna pomoc rodziców była spóźniona. Delikatne ciało dziecka prawie w całości pokryło się ranami.

Policja ustaliła odpowiedzialność za ten straszny wypadek.

Zatrucie sardynkami.

Bydgoszcz. Wczoraj miał miejsce w Bydgoszczy wypadek śmiertelnego zatrucia sardynkami. Niejaki Franciszek Klewicz przyniósł do domu pudełko sardynek, które otrzymał od swego pracodawcy Grzegorzskiego, właściciela wytwórni lodów. Po spożyciu sardynek Franciszek Klewicz oraz jego matka i ojciec ulegli zatruciu, w następstwie czego Franciszek Klewicz zmarł, a rodzice jego walczą ze śmiercią. Rodzica Klewiczów żyła w skrajnej nędzy. Policja prowadzi dochodzenie.

Wypadek samolotu „City of Warsaw”.

Warszawa. Braćta Adamowicze wylecieli na 3 osobowym samolocie typu „Fokker” do Iławy, gdzie wylądowali zupełnie prawidłowo.

Natomiast ich samolot „City of Warsaw”, na którym przelecieli ponad Atlantykiem, pilotowany przez lotnika prywatnego, poniósł uszkodzenia. Rozmiary uszkodzeń nie są szczegółowo ustalone.

Żona Bol. Adamowicza w Warszawie.

Zupełnie niespodziewanie przybyła do Warszawy żona Bolesława Adamowicza, którą przywiózł samolot z Berlina.

„Polonia Restituta” dla Adamowiczów.

W ministerstwie Komunikacji odbyła się uroczystość dekoracji bohaterkich lotników Adamowiczów „Polonia Restituta”. Dekoracji dokonał minister komunikacji.

Najnowsi oszuści.

W Łodzi i Częstochowie przyłapano 2 oszustów, którzy wykorzystując swoje podobieństwo do bohaterkich lotników braćta Adamowiczów, zbierali wśród publiczności doraźne składki na kupno samolotu „City of Warsaw”. Zostali oni osadzeni w areszcie.

Porucznik rozszarpany granatem na ćwiczeniach.

Częstochowa. Onegdaj o godz. 11 tej rano na strzelnicy wojskowej w Aniolowie rozegrał się tragiczny wypadek, ofiarą którego padł na miejscu 23 letni porucznik 27 p.p. Rożanowicz.

Na strzelnicy odbywały się ćwiczenia żołdaczki, którzy rzucali granaty. Jeden z granatów nie wybuchł, wówczas por. Rożanowicz pobiegł do granatu chcąc go odrzucić dalej, w tym samym momencie, kiedy go podnosił, granat wybuchł, rozszarpując nieszczęśliwego porucznika na miejscu.

Harcerze rozpoczęli prace przy budowie bazyliki morskiej.

Drużyna Harcerzy im. Kilińskiego z Brześcia i Bugiem rozpoczęła pracę przy budowie Bazyliki Morskiej w Gdyni. 30 ogorzanych chłopców z zawiniętymi rękawami, z łopatami w dłoni zebrało się na robót ziemnych w miejscu, gdzie ma stać Bazylika Morska.

Każdy harcerz pracować będzie 6 godzin. Drużyna da więc razem 200 godz. ofiarnej pracy.

Przed rozpoczęciem robót haremistrz Bolesław Kozłowski, inicjator tej akcji zgłosił gotowość harcerzy do pracy wobec członków komitetu budowy bazyliki z p. kpt. Chlebowskim na czele. Członkowie komitetu z uznaniem przyjęli inicjatywę ofiarnej pracy młodych harcerzy.

Przykład godaj naśladowania niewątpliwie spowoduje dalsze zgłoszenia do pracy nie tylko harcerzy, lecz i innych organizacji miejscowych i zamiejscowych, przebywających na wycieczkach. Dowiadujemy się, że Drużyna Harcerzy ze Śląska, obozująca w Gdyni, w najbliższych dniach przystąpi do pracy.

Jak p. min. Butkiewicz ratował skauta ukąszonego przez żmiję.

W czasie „święta Hucalszczyzny“ bawiło na Pokuciu wiele wycieczek i obozów skautowskich. W jednym z nich pod Jabłonicą, gdzie przebywało w obozie kilkudziesięciu chłopców w wieku 10 do 12 lat, jednego z nich gdy zbierał w lesie jagody, ukąsiła żmija. Koledzy nie wiedząc jak go ratować, wzięli go pod ręce i prowadzili w stronę Worochty.

Na szczęście w tym czasie przejeżdżały samowozy z reprezentantami władz. M.n. komunikacji Butkiewicz, ujrawszy zmienionego na twarzy skauta, prowadzonego przez dwóch kolegów, zabrał swój wóz i dowiedziawszy się o przyczynie choroby malca, zabrał go do samochodu, aby czemprędzej oddać go opiece lekarza w Worochcie. Dzięki temu skaut miał od razu potrzebny ratunek.

Okropny wypadek malarza.

Łódź. Straszny wypadek zanotowano w domu przy ul. Limanowskiej 34. Ofiarą tego wypadku padł malarz, Zygmunt Berthold. Berthold pracujący nad odnowieniem fasady, spadł w pewnym momencie wskutek stracenia równowagi z wysokiej drabiny na podwórze. Upadek zakończył się fatalnie. Malarz spadł na odłamki szyby, którą stłukł, chcąc uchwycić się ramy okiennej. Do ciężko rannego wezwano lekarza pogotowia. Skonstatował on wstrząs mózgu i ogólne ciężkie obrażenia ciała.

M. io. Berthold uległ ciężkiej kontuzji narządów płciowych przez szkło. Ofiarę strasznego wypadku przewieziono w stanie groźnym do szpitala w Radogoszczu.

Piorun uderzył w dyszel wozu.

Podczas onegdajszej burzy, jaka przeszła nad Zagłębiem, wydarzył się charakterystyczny wypadek w Sosnowcu. Oto piorun uderzył w koniec dyszla wozu, stojącego przed jednym z domów na ul. Nowej. Na wozie znajdowały się banki z mlekiem, przywieszono przez wieśniaka z pobliskiej wsi.

Wskutek uderzenia piorunu, okuty koniec dyszla został odłamany. Ogluszony koń upadł na ziemię. Woznica poza przestrachem nie odniósł żadnych obrażeń. Po pewnym czasie koń zerwał się zdrowy na nogi.

Wizyta Japończyków.

Katowice. W niedzielę przyjeżdża do Katowic pociągiem z Poznania wycieczka japońskich profesorów i studentów z Berlina. W wycieczce bierze udział 11 profesorów uniwersytetów japońskich, przedstawiciel największego pisma japońskiego „Osaha Asabi“ oraz trzech studentów. Towarzyszy im z ramienia akademickiego koła przyjaciół Japonii w Warszawie, p. Szczęśniak.

Katastrofa kolejowa na linii Kraków — Zakopane.

Kraków. Pod Skawcami, nastąpiła katastrofa kolejowa, która tylko przypadkowo nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach. Pociąg pośpieszny idący z Warszawy przez Kraków do Zakopanego, wyskoczył z szyn na drodze między Stryszowem a stacją w Skawcach.

Parowóz, stoczywszy się z nasypu kolejowego, warił się w orne pole, pociągając za sobą wagon bagażowy oraz 2 wagony pulmanowskie, które wlewały częściowemu zniszczeniu.

Tor na przestrzeni 150 — 200 m. jest zupełnie zniszczony, podkłady zgruchotały, a szyny pozwijane w spirale. Z licznych pasażerów zostały lekko rannne trzy osoby, u jednej z ofiar stwierdzono złamanie nogi.

Na miejsce katastrofy przybył dyrektor kolei krakowskiej inż. Stodolski oraz wicedyrektor pan Hanem, którzy przesłuchali cudem ocalonych maszynistów i palacza. Z zeznań ich okazało się, że wypadek powstał wskutek zgruchotania podkładów. Pasażerów odwieziono do Sucheja specjalnym pociągiem, a następnie w kierunku Zakopanego.

Pod Zakopanem znów się wykołoił pociąg osobowy.

Onegdaj ok. godz. 6 rano pociąg osobowy idący z Warszawy i Krakowa do Zakopanego na przystanku Osielec wjechał wskutek mylnie nastawionej zwrotnicy na stojący na drugim torze pociąg towarowy.

Mimo, usiłowań maszynisty zderzenie było tak silne że idący za parowozem brankard wykołoił się. Ponadto w pociągu jest kilkanaście osób pośluzonych spadającymi walizkami.

Wystawa światowa ma kosztować „tylko“ 80,000 000 złotych...

Warszawa. W czwartek odbyło się posiedzenie sekcji propagandy tymczas. Komitetu Wystawy światowej 1934 w Warszawie, na którym omawiano sprawę kosztów tej wystawy.

Stwierdzono, że sama Wystawa nie będzie kosztowała więcej, jak 80 milionów zł. Państwa zagraniczne natomiast wpłacą na wykonanie swoich pawilonów (za materiał polski i robociznę) znacznie więcej. Poza tem wpływy od osób, które odwiedzą w tym czasie Polskę w związku z wystawą, mają zrównoważyć całkowicie wszystkie wydatki, poniesione na inwestycje związane z przygotowaniem wystawy.

4 i pół tysiąca samobójstw.

Praga. Jak ze sprawozdania urzędu statystycznego wynika zmarło w roku 1933 w Czechosłowacji 205 077 osób, z tego największy procent przypada na zmarłych na choroby serca. 4 544 osób zakończyło życie samobójstwem, z tej liczby przypada na samą Pragę 347 osób.

Języki najbardziej rozpowszechnione.

Francuska akademja umiejętności zebrała o rozprzestrzenieniu języków na świecie następn. dane: używa się dzisiaj na świecie 2796 języków. Jeżeli doliczy się języki wymarłe, otrzymuje się liczbę 6760. Najbardziej rozpowszechnionym językiem jest angielski, jeżeli się pomiuje ludy azjatyckie, następnie idą język niemiecki, hiszpański i francuski.

Podaję niniejszem do wiadomości,

że z dniem 18 lipca 1934 r. OTWIERAM przy ul. Marszałka J. Piłsudskiego 25

w domu p. Wiśniowskiego (miejsce p. J. Cielucha)

skład cukierniczo-piekarski.

Zdaniem moim będzie Szanownych Odbiorców i zadowolnie obsłużyć. Proszę o łaskawe poparcie. Z poważaniem

W. MORISSON.

Polecam: ciastka, babki, chleb Dr. Wandera, chleb żytni razowy, chleb jasny i ciemny itd.

Splonął w Niemczech jeden z największych uniwersytetów w Fryburgu.

Nagle w godzinach południowych wybuchł na uniwersytecie we Fryburgu pożar, który zniszczył olbrzymi budynek wraz z urządzeniem i zbiorami bibliotecznymi i t. d. Pożar uniwersytetu we Fryburgu jest największym pożarem w Niemczech od czasu pożaru Reichstagu. Należy przytem podkreślić, że uniwersytet, który splonął, nie jest starym budynkiem, wobec czego jest wyposażony w najnowsze urządzenia przeciwpożarowe. W r. 1911 został dopiero budynek uniwersytetu we Fryburgu oddany do użytku publicznego.

Uniwersytet w Fryburgu znajdował się w samym centrum miasta, prawie naprzeciwku teatru miejskiego i głównej siedziby straży pożarnej.

W południe około godz. 1 przechodnie zauważyli wydobywające się z olbrzymiej kopuły gęste kłęby dymu. Niebawem wybiegli studenci i profesorowie z płonącego domu, którzy krzykami podniesionym głosem: „Uniwersytet się pali!“ Lotem błyskawicy wiadomość ta rozeszła się po mieście i wzbudziła, jak łatwo się domyśleć, ogólne zaniepokojenie.

Ogień szerzył się z niesamowitą wprost szybkością i niebawem ogarnął cały dach, kopułę i budynek. Posucha i... archiwum książek na strychu, zeszyty z pracami studentów i t. d., stanowiły dla płomieni nieładną podłoże. Na domiar złego prawie równocześnie z chwilą wybuchnięcia pożaru, powstał dość silny wiatr, który przyczynił się do tego, że pożar przeniósł się na niższe piętra, które także stanęły wkrótce w morzu płomieni.

Kilkanaście minut po godz. pierwszej, usłyszano głośną detonację. Po chwili oczom zebranych przedstawiał się okropny widok walącej się kopuły. Olbrzymie masy kamieni, konstrukcyj metalowych, zawały się, przebijając wiażdzą poszczególnych sal i niszcząc doszczętnie aulę uniwersytecką. W końcu pożar przyjął tak olbrzymie rozmiary, że pozostały tylko zewnętrzne mury, sięgające nieco ponad drugie piętro (a było 5).

Szkody spowodowane pożarem nie dają się jeszcze chwilowo przewidzieć. Pomijając faktyczną stratę wspaniałego budynku — pastwą płomieni padły bezcenne dzieła i obrazy.

Na temat pożaru uniwersytetu krążą w Niemczech wieści, że został on podpalony.

Krwawe rozruchy w Holandji.

Spokojną 7-mio mlljonową Holandję nawiedziły ostatnio krwawe rozruchy. Holandja była jednym z najbogatszych krajów Europy, a w czasie wojny neutralna sytuacja przysporzyła jej jeszcze bogactw. Kryzys nie oszczędził jednak i tego zakątka Europy. W portach, w fabrykach, w biurach, w warsztatach okrętowych Holandji zapanowała cisza. Bezrobocie i nędra przyszły wślad za tem i w dzielnicach robotniczych Amsterdamu, Roterdamu, w miastach fabrycznych zapanował nastrój nieznanym dotąd w kraju dostatkowi, nastrój trągi przed jutrem, przed nędzą przed głodem. Tego nie znała jeszcze Holandja, która jedyna bodaj w Europie nie znała dotąd plagi i klęski zebraństwa.

To też, gdy w końcu i bogactwa holenderskie zaczęły się wyczerpywać, gdy rząd ratując budżet, zaczął propagować deflację, oszczędności, gdy okrajał zasiłki dla bezrobotnych, wybuchła spontaniczna rewolta. Rewolta amsterdamska nie jest jednak aktem politycznym, lecz raczej w specyficznych warunkach holenderskich uważać ją można za odruch protestu przeciw kuracji „odtłuszczającej“.

725 km. na godzinę.

Znakomity pilot włoski Agnello, posiadacz światowego rekordu szybkości, osiągnął ostatnio w czasie treningu fantastyczną szybkość 725 km. na godzinę.

Strajk powszechny w San Francisco.

W Ameryce Płn. — w San Francisco — największym mieście portowem w stanie Kaliforniji wybuchł groźny strajk powszechny i objął niemal wszystkie gałęzie rzemieślnicze i przemysłowe oraz handlowe. W mieście daje się już obecnie odczuć brak artykułów żywnościowych i pierwszej potrzeby.

Plądrowanie sklepów oraz innych zakładów handlowych i przemysłowych jest na porządku dziennym. Częstokroć dochodzi do ostrych starć z policją. Nie trudno też zorientować się, że całą akcją strajkową kierują ukryte siły komunistyczne.

Istnieje możliwość objęcia strajkiem innych stanów.

NADEŚLANO.

Z kolonji szkolnej w Poroninie otrzymaliśmy następujące pismo:

„Sanowno Redakcjo!
Z pod samolętki Tater zaszyłomy Panu Redaktorowi, Dyrekcji Głmnazjum, Komitetowi Rodzicielskiemu i syćkim Rodzicom moe ukłoniów i noserdecznejjak takich cysytk, gorolskik rozdrowień. Dziecięnta howają się bars fajnie i strasnie duzy majom spaty. Bahój! Bawlom się tes pięknie. I wom zycymy weaolyk wakacyj. Pošlijeles tes nom Wasom gazetke, barz pięknie pytomy.
Uślak gorcel i sacunek! Prof. A. Grzywak kier. kolonji w Poroninie, Kasprowicza 17.“

Ruch Towarzystw

Stow. Pań Mił. św. Winc. à Paulo. W roczną uroczystość św. Wincentego à Paulo, t. j. w dniu 19-go lipca odprawi się o godz. 8-ej rano Msza św. w intencji członków i ubogich żywych i umarłych. Na nabożeństwo to, również o przystąpienie wspólnie do Sakramentów św. zapraszają wszystkich szanownych członków jako i ubogich Zarząd.

STOW. RESTAURATORÓW blerze udział w pogrzebie członka śp. Józefa Dwornika. Zbiórka wszystkich członków Stow. przed domem żałoby 17 7. br. o godz. 18,45. Zarząd.

K. K. „MANDOLA II.“ Zebranie plen. 18 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu przy ul. Kallskiej 5. Zebranie Zarządu o godz. 7,30.

STOW. MIŁOŚNIKÓW FOTOGRAFJI w Ostrowie organizuje 22 lipca br. (niedziela) wycieczkę do Ołoboku. Wyjazd autobusem z rynku o godz. 8,30. Za przejazd od osoby 1,50 zł. w obie strony. W Ołoboku zwiedzanie klasztoru i pięknej okolicy nad Prosną. Dla chętnych projektuje się uroczoną wycieczkę wozem lub pleso poprzez pola zbóż położonych nad brzegami Prozny do Śmiłowa, wzdłuż lasów cienistych do Sadowic i z powrotem do Ołoboku. Powrót do Ostrowa o godz. 20 ej. Goście mile widziani. Podczas wycieczki przebywanie w ścisłym gronie nie obowiązkowe.

Zgłoszenia do udziału w wycieczce przyjmuje p. Wartenberg ul. Wrocławska 6. (Drogerja). W razie niepogody wycieczka odbędzie się w następną niedzielę.

S. M. P. „Dąbrówka“. Zebranie plen. w środę 18 bm. o godz. 20 w Ogulsku.

S. M. P. pod wezw. św. St. Kostki. Zebranie plen. w czwartek 19 bm. o godz. 20-ej w ognisku.

K. S. „OSTROVIA“ Oddział Pływacki. Zebranie mies. w środę, dnia 18 bm. o godz. 18 tej na pływackim „Zaciszu“. Wszystkich członków uprasza się o punktualne przybycie.

K. S. „OSTROVIA“ Oddział Gier Sportowych. Zebranie miesięczne w piątek 20 bm. o godz. 20 w Strzelcu Miejsk.

PODZIĘKOWANIE.

— Zamiat wieńca na trumnę śp. Kaletowej złożył pan Kaczmarek z N. Krępy 5 zł. dla Stow. Pań św. Winc. à Paulo Za co składa serdeczne „Bóg zapłać“ Majchrzakowa.

Giełda zbożowa.
Notowanie Giełdy Zbożowej Towarowej w Poznaniu w dniu 16. 7. 1934 r. za 100 klg. w zł.

Zyto	18,75—14,00
Pszonica	17,25—17,50
Jęczmień	14,25—14,20
Owies	13,75—14,25
Mąka tytnia 65 % z workiem	19,00—20,00
Mąka pszenna 55% z workiem	26,00—26,50
Ospa tytnia	10,00—10,50
Ospa pszenna	10,75—11,25

Dziewczyna z gotowaniem oraz pokojowa potrzebne zaraz lub od 1. 8 UL. Marsz. Piłsudskiego 20, m. 1. **Chłopcy** mogą się zgłosić. Adr. w Red.